

Szpaku, Moonrock (feat. Kaz Bałagane)

One chcą chłopaka z bloku, z bloku, z bloku, w bloku bal
One chcą, żeby dealował towar, ćwiczył MMA
Mateusza, zamiast koko, M-ke, zawsze miał alkohol
Z gadki Soroko, odprowadza ją na pociąg

Wracam na osiedla, nie do butików
Gdzie muzyka - tylko dodatek do filmików
Jestem wypadkową błędów napotkanych głów
Na językach małych jak zranionych dup
Z rapu zarobiłeś dyche, już szajba uderza
Wszystko wydałeś na t-shirt i messenger бага
Mordo, to nie pear pong i czerwone kubki
To Benzo prostytutki szukają swego Mojżesza
Jak pomagam to nie PR w sieci
Za mną lata to, o czym nawijał Tomasz Niecik
Piszą mi jałmużnę zdrowe dzieci
Wracam na stare śmieci

One chcą chłopaka z bloku, z bloku, z bloku, w bloku bal
One chcą, żeby dealował towar, ćwiczył MMA
Mateusza, zamiast koko, emke, zawsze miał alkohol
Z gadki Soroko, odprowadza ją na pociąg

Jestem głodny jak w 016
Choć stawiam dom i nie owijam już tego w taśmę
Stare kurwy już się prują, kiedy w sklepie kaszę
Zgubiliśmy człowieczeństwo i to już na zawsze
Nowy Kazimierz Odnawiciel
To nie więzienie, mordo, czemu tak mówicie?
Boli istnienie, kiedy widzę was
Ty mi nie pierdol, że tych min nie ćwiczycie
Tech fleece na dole i na górze
Więcej federacji, niż żuli i wynaturzeń
Czarne róże składał Nas
Póki żyję daję klasyk, nie raz to powtórzę

One chcą chłopaka z bloku, z bloku, z bloku, w bloku bal
One chcą, żeby dealował towar, ćwiczył MMA
Mateusza, zamiast koko, M-ke, zawsze miał alkohol
Z gadki Soroko, odprowadza ją na pociąg